Strażak Śląski

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

WYCHODZI 1-GO i 15-GO KAŻDEGO MIESIĄCA.

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok V. Katowice, dnia 1 września 1931 r. Nr. 17

Adres Redakcji i Administracji **Katowice, ul. Szopena 16/I.** | Telefon 9-47 P. K. O. konto nr. 303.408, | **Prenumerata:** rocznie zł. 7.50. kwartalnie zł. 2.00.

Doroczny Zjazd Strażactwa Śląskiego.

Zgodnie z planem działalności strażactwa śląskiego na rok bieżący, uchwalonego przez Radę Związku na posiedzeniu w dniu 6 grudnia ubiegłego roku, tegoroczny Zjazd Wojewódzki odbył się w dacie 15 i 16 sierpnia pod hasłem powszechnego „Święta Strażactwa".

Zasadniczy projekt dwudniowych uroczystości zjazdowych, jaki przyjęty został wspomnianą uchwałą Rady Związku, uległ zwężeniu do programu jednego dnia, a to na skutek trudności finansowych spowodowanych ogólnym kryzysem gospodarczym. Również wybitnie wzmożona palność tegoroczna z konieczności wpłynąć musiała na liczebność drużyn strażackich biorących udział w zjeździe. — Nie można było bowiem pozbawiać, zwłaszcza miejscowości oddalonych od Katowic, opieki strażackiej ani na chwilę.

Niemniej, pomimo powyższych ograniczeń, pomimo bardzo niesprzyjającej pogody, tegoroczne „święto strażactwa" w wykonaniu programu wypadło najzupełniej zadawalniająco.

Już na miesiąc wcześniej, codzienna prasa śląska w przychylnym tonie zapowiedziała mające się odbyć uroczystości, zapoznając jednocześnie swych czytelników z istotą organizacji strażactwa śląskiego i jej znaczenia dla normalnego życia gospodarczego naszego województwa. W miarę rozwoju prac przygotowawczych i ustalania się programu omawianego zjazdu, prasa informowała szczegółowo społeczeństwo o tych poczynaniach. Z tej strony więc strażactwo śląskie spotkało się z cennem uznaniem i poparciem swych zamierzeń.

Na tydzień przed datą „Święta Strażactwa", wszystkie miejscowości Górnego Śląska rozbłysły wywieszonemi plakatami, zapowiadającemi dzień uznania dla ofiarnej a bezinteresownej służby publicznej naszego strażactwa i wskazującemi doniosłość istnienia i działalności straży pożarnych.

A w tymże czasie, na terenach powystawowych w Parku Kościuszki w Katowicach, niwelowano boisko, budowaną trzypiętrową, czterościenną wspinalnię, krytą trybunę dla grona sędziowskiego, loże i ławy dla publiczności, wytyczano teren dla rozgrywek w strażacką piłkę wodną, umacniano podjazdy dla narzędzi strażackich i tp.

Aż nadszedł dzień 15 sierpnia. — Gdy zapadł zmrok, z podwórza Miejskiej Straży Pożarnej Katowickiej wyruszył na ulice strażacki capstrzyk. — Długi wąż czwórek strażackich, wybijający miarowy rytm przeszło trzystu parami nóg, ziejący ogniem kilkuset pochodni, grzmiący dźwiękami licznego zespołu orkiestry u czoła, przemaszerował pod dowództwem Komendanta Placu uroczystości zjazdowych — druha L. Ślązaka — ulicami Katowic w półtoragodzinnym capstrzyku. A chociaż pogoda niedopisywała, padał początkowo drobny a potem ulewny deszcz, przepiękny widok dziarskich postaci strażackich i morze ujarzmionego w rękach strażackich żywiołu ognia, gromadził na trotuarach tysiące mieszkańców, otwierał nieomal wszystkie okna wzdłuż drogi przemarszu, cieszył oczy i serca obserwatorów. Wyciągnięte z pośród zgromadzonych widzów ręce, rozchwytały dziesięć tysięcy ulotek głoszących że:

„W niedzielę, dnia 16 sierpnia 1931 r.
pod protektoratem JWielmożn. Pana Wojewody Śl.
D-ra Michała GRAŻYŃSKIEGO
Górny Śląsk
obchodzi
ŚWIĘTO STRAŻACTWA.

Pod którego troskliwą opieką przed groźnemi skutkami katastrof żywiołowych, znajduje się wieloletni dorobek pokoleń zamieszkujących Ziemię Śląską.

OBYWATELE!

Uczcijcie ten dzień Święta Strażactwa Śląskiego.

Przyjdźcie zobaczyć, jak pracuje nad swem usprawnieniem strażak śląski, jak szkoli się ku zapewnieniu Wam bezpieczeństwa pożar. i gazowego.

Przyjdźcie w niedzielę dnia 16 sierpnia b. r. o godz. 15 na specjalnie urządzone boisko ćwiczebne w Parku Kościuszki w Katowicach, gdzie ujrzycie pokazy sprawności najlepszych drużyn strażackich z terenu Górnośląskiej części naszego województwa, Zawody strażackie o „Mistrzostwo Śląska", Zawody w piłkę wodną i pokazy obrony przeciwgazowej.

Stawcie się licznie, by dać wyraz uznania społecznego dla bezinteresownej a pełnej ofiarności pracy publicznej naszych straży pożarnych.

A reszta powyższych ulotek poszła do siedzib straży biorących udział w capstrzyku, by i tam głosić hasło „Święta Strażactwa".

Tak się rozpoczął tegoroczny nasz Zjazd Wojewódzki. —

UROCZYSTOŚCI ZJAZDOWE.

Wczesnym rankiem, ulicami Katowic poczęły się przesuwać w kierunku miejsca zbiórki liczne drużyny strażackie. Dworzec kolejowy zaroił się mundurami, wśród których rozróżnialiśmy oznaki gości strażackich z innych województw. Na obszernym placu przy ul. Jagiellońskiej, obok gmachu Śl. Urzędu Wojewódzkiego, Kmdt Ślązak ustawiał przybywające drużyny w grupach powiatowych. Przed frontem ustawionego hufca zgromadzili się przedstawiciele innych Związków Strażackich i przedstawiciele miejscowych Władz.

Punktualnie o godz. 9 na miejsce zbiórki przybył Prezes Zw. Straży Poż. Wojew. Sląskiego mecenas Mildner w towarzystwie Wojew. Insp. Pożarnictwa druha Pachelskiego i po przywitaniu gości i przedstawicieli Władz, po przyjęciu raportu od druha kmdta Ślązaka, dokonał przeglądu zgromadzonych drużyn, przy dźwiękach marsza powitalnego.

Długim pochodem, rozkwieconym sztandarami, z gośćmi i członkami Zarządu Związku na czele, wyruszono do kościoła N. Marji Panny na nabożeństwo, gdzie w kornych modłach składano przed ołtarzem Wszechmocnego ofiarę swych serc „miłujących bliźniego jak siebie samego" i błagano o siły i moc wytrwania w ciężkiej służbie strażackiej.—

Zaś po nabożeństwie, na ul. Marsz. Piłsudskiego, obok Gmachu Teatru Polskiego, odbyła się wspaniała defilada przed protektorem „święta strażackiego" Panem Wojewodą Śląskim D-rem M. Grażyńskim. Pan Wojewoda przyjął defiladę w otoczeniu: Prezesa Zw. mec. Mildnera, vicemarszałka Sejmu Sląskiego p. Kędziora, Dyr. Policji p. Gebharda, Naczelników Wydziałów Sl. Urzędu Wojew., członków Zarządu Związku i gości.

Defiladę prowadził druh Kmdt Slązak. Szły dziarsko długim łańcuchem drużyny straży pożarnych. Maszerowali starzy, zahartowani w pracy strażacy zmieszani z młodą generacją tych, co w szeregi strażactwa niedawno wstąpili. W zgodnym rytmie defiladowego marszu, w jasnym wzroku skierowanym na osobę przyjmującego defiladę, przebijała ta siła i moc utajona w każdej duszy strażackiej, która łączy i zespala wielotysięczne rzesze obywateli pod sztandarami karnej i ofiarnej służby dla dobra społecznego i chluby Ojczyzny umiłowanej. — A zgromadzone na chodnikach tłumy witały radośnie przechodzące oddziały „rycerzy ognia".

WALNE ZGROMADZENIE.

O godzinie 12 m. 15, w pięknie udekorowanej sali restauracji p. Noglika w Parku Kościuszki, rozpoczęło się doroczne Walne Zgromadzenie delegatów Związku Straży Poż. Województwa Sląskiego.

Przy stole prezydjalnym zajął miejsce Zarząd Związku oraz przedstawiciele: vicemarszałek Sejmu Slaskiego p. Kędzior, viceprezes Gł. Zw. Str. Poż. RP. i prezes Warsz. Zw Str. Poż. inż. Waligórski, członek Zarządu Kieleckiego Zw. Straży Poż. druh Hempel, redaktor „Przeglądu Pożarniczego" S. Pągowski, Dyr. Pol p. Gebhard, vicestarosta Katowicki D-r Richter, viceprezydent miasta Katowic D-r Szkudlarz, nacz. wydz. Śl. Urz. Wojew. D-r Robel, przedst. śl. dyw. W. P. major Ungas, reprezentant ZMP. p. Piestrzyński, cechmistrz cechu Kom. p. Wons, posłowie: Dr. Hager i B. Kozak, grono sędziów konkursowych; Kmdt Milewski z Bydgoszczy, insp. Busza z Poznania, insp. Biedroń-Kalinowski z Krakowa, podinsp. Mikuła z Warszawy i vicekmdt E. Rusek z Wilna, tudzież goście; prezes Kon, kmdt Serednicki i nacz. Wojciechowski z Częstochowy. Miejscowa prasa codzienna reprezentowana była w komplecie.

W chwili rozpoczęcia obrad, na salę wszedł Pan Wojewoda Sląski D-r M. Grażyński, powitany u wejścia przez prezydjum Zw. i zajął miejsce za stołem. —

Prezes Zw. mec. Mildner zagaił obrady, witając zgromadzonych delegatów, przedstawicieli i gości a w pierwszym rzędzie Honorowego Prezesa Str. Sląskiego - Pana Wojewodę, dziekując mu za zaszczycenie swą obecnością Walnego Zgromadzenia. Po wygłoszeniu powitania, prezes mec. Mildner oddał przewodnictwo obrad Walnego Zgromadzenia w ręce Pana Wojewody Sląskiego, jako Honorowego Prezesa Związku.

Po objęciu przewodnictwa, Pan Wojewoda D-r M. Grażyński wygłosił dłuższe przemówienie, w którem wskazując na wytyczne ideologji strażackiej, uprzytomnił delegatom główne zagadnienia doby obecnej, wymagające rozwiązania na gruncie zrzeszeń str. wogóle, a strażactwa śląskiego w szczególności. Z racji obrad Walnego Zgromadzenia, powołanego statutowo dla dokonywania przeglądu działalności za okres ubiegły i ustalania kierunku i planu prac na przyszłość,—Pan Wojewoda zwrócił uwagę zgromadzonych delegatów na trzy zasadnicze zadania działalności strażactwa śląskiego;

a) praca nad swem usprawnieniem fachowem i nieustanne pogotowie alarmowe;
b) szkolenie się gruntownie i wszechstronne w zakresie obrony przeciwgazowej cywilnej ludności, a wreszcie
c) wychowywanie twardych charakterów i kultywowanie poczucia obowiązków obywatelskich.

Piękne i głębokie w treści swej przemówienie Pana Wojewody, zgromadzeni delegaci wysłuchali z zapartym oddechem. Były to bowiem wskazania pochodzące nietylko od Prezesa Honorowego, lecz przedewszystkiem od najwyższego reprezentanta władzy państwowej na Sląsku, od istotnego włodarza Ziemi Sląskiej. — Więc też huraganem oklasków dziękowano Panu Wojewodzie za słowa otuchy i zachęty do dalszej pracy na niwie pożarnictwa śląskiego. —

Prezes Zw. mec. Mildner w serdecznych słowach podziękował panu Wojewodzie za jego piękne przemówienie do braci strażackiej w dniu jej uroczystego święta i zapewnił w imieniu tej rzeszy, iż zarówno zasłyszane wskazania dla dalszej pracy, jak niemniej słowa uznania prac dokonanych, staną się podwalinami dalszego rozwoju pożarnictwa śląskiego, ku największemu pożytkowi i najwyższej chlubie tej dzielnicy.

Niestety, szereg innych obowiązków publicznych nie pozwolił Panu Wojewodzie zabawić dłużej w gronie strażackiem. Więc oddawszy przewodnictwo w ręce prezesa Mildnera i życząc Walnemu Zgromadzeniu i pokazom sprawności strażackiej jaknajlepszych wyników, opuścił salę obrad żegnany owacyjnie.

Z kolei zabrał głos vicemarszałek Sejmu Sląskiego p. Kędzior, który wskazując na doniosłość zadań strażactwa śląskiego, życzył obradom pomyślnego przebiegu.

Następnie przemawiał viceprezes Gł. Związku Straży Poż. RP. i prezes Zw. Str. Poż. Województwa Warszawskiego druh inż. St. Waligórski. —Zaznaczając, iż przynosi strażactwu śląskiemu pozdrowienia od Centrali i zrzeszonego strażactwa ziemi mazowieckiej, mówca podkreślił wybitną rolę stra-

żactwa śląskiego w całej korporacji polskiego pożarnictwa, w zakresie wzorowej pracy nad usprawnieniem fachowem i organizacyjnem.

Viceprezydent miasta Katowic p. D-r Szkudlarz witał Zjazd w murach stolicy śląska i życzył mu jaknajpomyślniejszego przebiegu.

Przedstawiciel Zw. Straży Poż. Wojew. Kieleckiego druh Hempel, wyraził życzenia dla strażactwa śląskiego, z okazji zjazdu dorocznego, imieniem reprezentowanej bratniej organizacji.

Redaktor „Przeglądu Pożarniczego" druh insp. S. Pągowski z Warszawy, w krótkich, lecz nacechowanych serdecznością słowach, wyraził swe uznanie dla poziomu organizacyjnego i technicznego naszego strażactwa i życzył mu dalszego rozwoju w tym kierunku. —

I płynęły serdeczne życzenia od tych, co choć niezwiązani bezpośrednio z działalnością wewnętrzną strażactwa śląskiego, niemniej interesują się nią i rozumią i odczuwają jej doniosłość dla społecznego i gospodarczego życia ziemi śląskiej. A pod wpływem tej serdeczności, wnoszonej na salę obrad Walnego Zgromadzenia z poza organizacji strażactwa naszego, ożywiało się tętno serc zebranych delegatów i ogarniało wzruszenie. — Choć raz w roku, za wysiłki żmudnej pracy, za ofiarność bezinteresowną, oto wyrazy uznania, nacechowane głębokiem odczuciem potrzeb — serdeczne życzenia dalszej pomyślności w pracy.

Za te braterskie wyrazy uznania i życzeń, dziękował też głęboko wzruszony prezes Mildner imieniem zrzeszonego strażactwa śląskiego.

Z kolei, po dokonaniu stwierdzenia liczby delegatów, protokół poprzedniego Walnego Zgromadzenia, odbytego w dniu 6 lipca 1930 r. w Bogucicach, z okazji 50-lecia istnienia tamtejszej Ochotniczej Straży Pożarnej, odczytał sekretarz druh Baron. Ponieważ do protokółu odczytanego nie zgłoszono żadnych poprawek lub uzupełnień, przewodniczący stwierdził przyjęcie rzeczonego protokółu przez Walne Zgromadzenie Delegatów.

Następnie przystąpiono do 4-go punktu porządku obrad, do składania sprawozdań z działalności za ubiegły okres.

Zgodnie z uchwałą poprzedniego Walnego Zgromadzenia, aby sprawozdania były poprzednio drukowane w „Strażaku Sląskim" a nie odczytywane na Zgromadzeniu, z uwagi na ich obszerność, w roku bieżącym sprawozdania rzeczone, po zatwierdzeniu ich przez Radę Związku na posiedzeniu w dniu 11 sierpnia rb. zamieszczono na łamach czasopisma, które rozesłano do straży pożarnych a znaczną ilość egzemplarzy rozdano delegatom na sali.

Przeto Prezes Związku mecenas Mildner ograniczył się w swem przemówieniu do ogólnej oceny okresu sprawozdawczego, charakteryzując ważniejsze poczynania i trudności organizacyjne. Dla sprecyzowania pokrótce sprawozdań zamieszczonych w „Strażaku Sląskim", prezes Mildner udzielił głosu insp. Pachelskiemu, który też w kilkuminutowem przemówieniu, posługując się wyłącznie cyframi, naszkicował obraz działalności zrzeszonego strażactwa w roku sprawozdawczym.

Kmdt Slązak z Nikiszowca, jako skarbnik Zw. Straży Poż. Wojew. Śląskiego, zreferował w głównych cyfrach sprawozdanie finansowe Zw. na rok gospodarczy 1930-31.

Wreszcie druh Cyganek z Wilchw, w powiecie Rybnickim, odczytał protokół Komisji Rewizyjnej i zgłosił jej imieniem wniosek o udzielenie Zarządowi absolutorjum.

Sprawozdanie powyższe, jak również i protokół Komisji Rewizyjnej, zamieściliśmy w poprzednim numerze „Strażaka Sląskiego".

Ponieważ w otwartej nad sprawozdaniami dyskusji generalnej nikt nie zabierał głosu, przeto przewodniczący stwierdził, iż Walne Zgromadzenie delegatów przyjmuje przedłożone sobie sprawozdania i wniosek Komisji Rewizyjnej poddał pod głosowanie. —

W głosowaniu, wniosek o udzielenie Zarządowi absolutorjum, przeszedł jednomyślnie.

W dalszym ciągu obrad przystąpiono do wyborów Zarządu. Ponieważ zgodnie z brzmieniem statutu kadencja Zarządu trwa rok, należało wybierać cały Zarząd. Dla uproszczenia procedury wyborów, a zwłaszcza stawiania kandydatur, na wniosek Przewodniczącego, prezesa Mildnera, powołano Komisję-Matkę, w skład której weszli reprezentanci wszystkich Powiatowych Zw. Straży Pożarnych. Na czas wyborów, również na wniosek prezesa Mildnera, powołano przedstawiciela Gł. Zw. Str. Poż. RP. inż. Waligórskiego na marszałka obrad. Wybory uskutecznione wg propozycji Komisji-Matki pozostawiły Zarząd Związku w składzie nie zmienionym, a mianowicie; Prezes — mecenas Mildner, viceprezes — starosta Wyglenda, sekretarz — naczelnik R. Baron, skarbnik — kmdt L. Slązak i ławnicy: pos. Koj i burmistrz Tomanek.

Po złożeniu przez wybranych oświadczeń, że mandaty przyjmują i objęciu dalszego przewodnictwa obrad przez prezesa Mildnera, z kolei rozważano 7 punkt porządku obrad a mianowicie wybór miejsca następnego Walnego Zgromadzenia. W obszerniejszem przedłożeniu Prezes Mildner uzasadniał wniosek ustalenia miasta Katowic, jako stałego miejsca odbywania Zjazdów Wojewódzkich i Walnych Zgromadzeń. Ponieważ przeciw wnioskowi nikt nie zabrał głosu, przeto uznano go za przyjęty.

W wolnych wnioskach, przez głosowanie, Walne Zgromadzenie upoważniło Prezydjum Zjazdu do dopuszczania Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzezince do zawodów.

Na zakończenie posiedzenia, przewodniczący podziękował w serdecznych słowach gościom i delegatom za udział w pracach Walnego Zgromadzenia, za niezwykle sprawne obradowanie, a wskazując na szczytne cele działalności społecznej strażactwa śląskiego, zamknął obrady Walnego Zgromadzenia delegatów Zw. Str. Poż. Wojew. Śląskiego, wezwaniem do wzniesienia trzykrotnego okrzyku: Rzeczpospolita Polska niech żyje!

POKAZY SPRAWNOŚCI STRAŻACKIEJ.

A tymczasem w Parku Kościuszki grała orkiestra zjazdowa, uprzyjemniając przerwę obiadową tym uczestnikom Zjazdu, którzy nie brali udziału w obradach. —

Pomimo zachmurzonego horyzontu i nisko zwieszonych nastrzępionych obłoków, zdawało się, iż względna pogoda utrzyma się tego dnia, pozwalając bez przeszkód odbyć przygotowane pokazy sprawności strażackiej. Niestety, gdy początek pokazów zapowiedziany był na godzinę 15, o godzinie 14 rozpoczęła się niebywała ulewa i trwała przeszło godzinę. Gdy po całonocnej, katastrofalnej ulewie, częściowo naprawiono szkody wyrządzone na boisku ćwiczebnym, ulewa południowa jeszcze bardziej zniszczyła teren, uniemożliwiając punktualne rozpoczęcie pokazów. Dopiero z opóźnieniem 40 minutowem, gdy nagromadzone na boisku masy wody zdążyły spłynąć, gdy krzesła i ławy osuszone zostały po wspomnianej ulewie, rozpoczęto ćwiczenia.

Lecz najbardziej omawiana ulewa wpłynęła na frekwencję publiczności, która wobec tak niesprzyjającej pogody zrezygnowała z wyjazdu do Parku Kościuszki na Pokazy Strażackie. Niemniej wszakże, zarówno na trybunach dla publiczności, jak i na

placach otaczających teren ćwiczebny, zgromadziło się około 4 tysięcy mieszkańców, z nadzwyczajnem zainteresowaniem śledzących wyczyny poszczególnych straży pożarnych.

Gdy zabrzmiały dźwięki poloneza szopenowskiego, do wstęgi zamykającej wstęp na boisko ustawionym drużynom ćwiczebnym, podszedł Prezes Zw. mecenas Mildner w otoczeniu grona sędziowskiego i gości a przez symboliczne przecięcie tej wstęgi, dokonał aktu otwarcia pokazów. Kmdt Placu druh L. Sląsak złożył prezesowi raport o stanie liczebnym drużyn stających do pokazów i zawodów.

Po zajęciu miejsc w loży prezydjalnej przez Zarząd Zw. i gości honorowych, drużyny ćwiczące wykonały wstępną defiladę ceremonjalną.

Na specjalnie wzniesionej, krytej trybunie sędziowskiej. zebrało się grono sędziów dla oceny wyników wojewódzkich zawodów o „mistrzostwo śląska". Sąd ukonstytuował się jak następuje:

Przewodniczący — kmdt J. Milewski z Bydgoszczy;
zast. przewodn. — Prezes inż. S. Waligórski z Warszawy;
sekretarz — podinsp. J. Mikuła z Warszawy;
sędzia-starter — inspektor T. Busza z Poznania;
sędziowie-kontrolerzy: inspektor A. Biedroń-Kalinowski z Krakowa i vicekmdt E. Rusek z Wilna.

Jako pierwszy punkt programu, drużyna Zaw. Straży Poż. kop. „Giesche" w Nikiszowcu, pod osobistem dowództwem komendanta druha L. Slązaka, wykonała pokazy ćwiczeń szkolnych. W ciągu piętnastominutowych pokazów, zgromadzone tłumy widzów obserwowały kolejno wykonywane poszczgólne elementy ćwiczeń strażackich, składających się na całość t. zw. formalnego wyszkolenia straży pożarnej. —

A gdy przy grzmotach oklasków ćwicząca drużyna zeszła z boiska, rozpoczęły się właściwe zawody strażackie o „mistrzostwo śląska".

Kolejno drużyny grupy I, II i III, po sprawdzeniu stanu ich taboru i uzbrojenia, na strzał startowy dany przez Przewodniczącego Sądu, wpadały jak huragan na boisko, wykonywały regulaminem przepisane ćwiczenia i po zebraniu sprzętu zjeżdżały z placu. A wszystko w czasie możliwie najkrótszym, zaś wszelkie czynności jaknajsprawniej.

Wyczyny ćwiczebne togorocznych zawodów wojewódzkich, sprawność i rekordowa szybkość wykonania programowych zadań, stanęły na poziomie bardzo wysokim i chwalebnie świadczącym o metodach pracy nad fachowem wyszkoleniem naszych straży pożarnych. Z wyników tegorocznych zawodów możemy być dumni, bowiem drużyny stające do zawodów osiągnęły rezultaty, jakich nie spotykało się dotychczas na boiskach zawodniczych. — A przecież warunki opisywanych zawodów nie były łatwe. Obok bowiem obostrzeń warunków i programu normalnego regulaminu zawodów alarmowych przez nałożenie obowiązku ćwiczenia w maskach gazowych, rozszerzenia regulaminu w zakresie liczby sprzętu, miały straże zawodnicze w roku bieżącym do pokonania przeszkody wynikłe z rozmiękczenia terenu południową ulewą i przemoczenia wszystkich narzędzi.

Straże Pożarne, które stanęły w roku bieżącym do zawodów wojewódzkich, zademonstrowały publicznie, jak spełnia swe obowiązki strażactwo śląskie, jak usprawnionem jest i przygotowanem do walki z klęską żywiołów zagrażających życiu i dorobkowi społeczeństwa. Nazwiska tych straży i ich kierowników, na długo w historji pożarnictwa jaśnieć będą chlubną opinją nawet daleko poza granicami naszego województwa.

Lecz jeśli chodzi o ścisłe rezultaty odbytych zawodów o „mistrzostwo śląska", najgruntowniej oświetli je poniżej zamieszczony protokół Sądu Konkursowego.

PROTOKÓŁ SĄDU KONKURSOWEGO,

Sąd Konkursowy ukonstytuował się jak następuje:

Przewodniczący — kmdt J. Milewski z Bydgoszczy,
Zast- przewodn. — inż. S. Waligórski, Prezes Warszawsk. Zw. Str. Poż. i Viceprezes Gł. Zw. Str. Poż. RP.,
Sekretarz — podinsp. J. Mikuła, kierownik W-łu Wyszkolenia w Gł. Zw. Str. Poż. RP.,
Sędzia — starter — insp. T. Busza z Poznania;
Sędziowie—Kontrolerzy: — insp. A. Biedroń-Kalinowski z Krakowa i vicekmdt E. Rusek z Wilna.

Do zawodów zgłosiły się straże pożarne w poniżej podanej, wylosowanej kolejności w poszczególnych grupach:

GRUPA I-sza:

1) Zawodowa Straż Pożarna HUTY „UTHEMANN" w Szopienicach, pod dowództwem kmdta Ludwika KRÓLIKA;
2) Zawodowa Straż Poż. „SZARLEJ BIAŁY" w Brzezinach Sląskich, pod dowództwem kmdta Karola RECZKA;
3) Straż Poż. kop. „MYSŁOWICE" w Mysłowicach, pod dowództwem naczelnika Reinholda GRABE'GO;
4) Ochotn Straż Poż. ŁAGIEWNIKI, pod dowództwem nacz. Antoniego KOCHONIA.

GRUPA II-ga:

1) Ochotn. Straż Poż. KATOWICE-ZAWODZIE, dowodzi naczelnik BINEK Emanuel:
2) Ochotn. Straż Poż. RUDA ŚL., dowodzi naczelnik KOLENDA Ryszard;
3) Ochotn. Straż Poż. KATOWICE - LIGOTA, dowodzi nacz. SIELSKI Jerzy;
4) Ochotn. Straż Poż. ŚWIĘTOCHŁOWICE, dowodzi nacz. POŁOMSKI Karol;
5) Ochotn. Straż Poż. SZOPIENICE-ROŻDZIEŃ dowodzi nacz. KRUCZEK Szymon;
6) Ochotn. Straż Poż. MIKOŁÓW, dowodzi nacz. KLEMENT Wilhelm;
7) Ochotn. Straż Poż. NOWA-WIEŚ, dowodzi naczelnik MARKIEFKA Augustyn;

GRUPA III-cia:

1) Ochotn. Straż Poż. WIELKIE-HAJDUKI, dowodzi nacz. DANISZ Roman;
2) Ochotn. Straż Poż. NOWY-BYTOM, dowodzi nacz. BRYCHCZY Stanisław;
3) Straż Poż. kop. „ANNA" w Pszowie, dowodzi nacz. HETMANIOK Jan;
4) Ochotn. Straż Poż. RADLIN, dowodzi naczelnik KOMINEK Szymon;
5) Ochotn. Straż Poż. KOŃCZYCE, dowodzi nacz. SIEROŃ Robert.

Przed rozpoczęciem ćwiczeń, straż pożarna Kopalni „MYSŁOWICE" wycofała się z powodu nieobecności naczelnika.

Na podstawie szczegółowej oceny wykonanych ćwiczeń alarmowych przez poszczególne straże pożarne wg. programów przepisanych Regulaminem Zawodów dla właściwych grup, ostateczne rezultaty Wojewódzkich Zawodów Strażackich o „Mistrzostwo Śląska" przedstawiają się w następujących cyfrach.

GRUPA I-sza:

1) Zawodowa Straż Poż, kop. „SZARLEJ BIAŁY“ pow. Świętochłowicki w składzie 1/16 ćwiczących pod dowództwem kmdta druha Karola RECZKA, wykonała ćwiczenia alarmowe w czasie ogólnym 136,5 sekund, uzyskując następującą ocenę szczegółową.

Część I-sza (Alarm i wyjazd):
Czas ogólny 19,5 sekund; Czas średni 20,9 s.;
Przeto punktów zdobytych za I-szą część ćwiczeń ogółem 11.

Część II-ga (Rozwinięcie akcji):
Czas ogólny 55 sek.; Czas średni 58 sek.;
Przeto punktów zdobytych za II-gą część ćwiczeń ogółem 21.

Część III-cia (Całość akcji ćwiczebnej);
Czas ogólny 117 s.; Czas średni 153.7 s..
Przeto punktów zdobytych za III-cią część ćwiczeń ogółem 28.

Ostateczny przeto wynik wynosi pkt. 60.
(Wyraźnie: sześćdziesiąt punktów).

2) Ochotn. Straż Poż. ŁAGIEWNIKI powiat Świętochłowice w składzie 1/16 ćwiczących pod dowództwem naczelnika druha Antoniego KOCHONIA wykonała ćwiczenia alarmowe w czasie ogólnym 195 sek., uzyskując następującą ocenę szczegółową:

Część I-sza (Alarm i wyjazd):
Czas ogólny 19,4 s.; Czas średni 20,9 s.
Przeto punktów zdobytych za I-szą część ćwiczeń ogółem 11.

Część II-ga (Rozwinięcie akcji):
Czas ogólny 60 s.; Czas średni 58 s.
przeto punktów zdobytych za II-gą część ćwiczeń ogółem 19.

Część III-cia (Całość akcji ćwiczebnej):
Czas ogólny 175 s.; Czas średni 153,7 s.
przeto punktów zdobytych za III-cią część ćwiczeń ogółem 15.

Ostateczny przeto wynik wynosi pkt. 45.
(Wyraźnie: czterdzieści pięć punktów).

3) Zawodowa Straż Poż. Huty „UTHEMANN“ pow. Katowice-Wieś, w składzie 1/16 ćwiczących pod dowództwem kmdta druha Ludwika KRÓLIKA wykonała ćwiczenia alarmowe w czasie ogólnym 193 sekund, uzyskując następującą ocenę szczegółową:

Część I-sza (Alarm i wyjazd):
Czas ogólny 24 s.; Czas średni 20,9 s.
przeto punktów zdobytych za I-szą część ćwiczeń ogółem 9.

Część II-ga (Rozwinięcie akcji)
Czas ogólny 59 s.; Czas średni 58 s.
przeto punktów zdobytych za II-gą część ćwiczeń ogółem 19.

Część III-cia (Całość akcji ćwiczebnej):
Czas ogólny 169 s.: Czas średni 153,7 s.
przeto punktów zdobytych za III-cią część ćwiczeń ogółem 16.

Ostateczny przeto wynik wynosi pkt. 44.
(Wyraźnie: czterdzieści cztery punkty).

GRUPA II-ga:

1) Ochotnicza Straż Pożarna KATOWICE — LIGOTA pow. Katowice-Miasto, w składzie 1/16 ćwiczących pod dowództwem naczelnika druha Jerzego SIELSKIEGO wykonała ćwiczenia alarmowe w czasie ogólnym 191 sekund, uzyskując następującą ocenę szczegółową:

Część I-sza (Alarm i wyjazd):
Czas ogólny 17,8 s.; Czas średni 112 s.
przeto punktów zdobytych za tą część ćwiczeń ogółem 11.

Część II-ga (Rozwinięcie akcji):
Czas ogólny 88 s.; Czas średni 111 s.
przeto punktów zdobytych za tą część ćwiczeń ogółem 25.

Część III-cia (Całość akcji ćwiczebnej):
Czas ogólny 173 s.; Czas średni 202,3 s.
przeto punktów zdobytych za tą część ćwiczeń ogołem 26.

Ostateczny przeto wynik wynosi pkt. 62.
(Wyraźnie sześćdziesiąt dwa punkty).

2) Ochotnicza Straż Pożarna NOWA - WIEŚ powiat Katowice-Miasto w składzie 1/16 ćwiczących pod dowództwem naczelnika druha Augustyna MARKIEFKI wykonała ćwiczenia alarmowe w czasie ogójnym 220 sekund, uzyskując następującą ocenę szczegłóową;

Część I-sza (Alarm i wyjazd);
Czas ogólny 26 s.; Czas średni 20,8 s.
przeto punktów zdobytych za tą częśc ćwiczeń ogółem 8.

Częćć II-ga (Rozwinięcie akcji):
Czas ogólny 88 s.; Czas średni 112 s.
przeto punktów zdobytych za tą częśc ćwiczeń ogółem 25.

Część III-cia (Całość akcji ćwiczebnej):
Czas ogólny 193 s., czas średni 202,3 s.
przeto punktów zdobytych za tą część ćwiczeń ogółem 22.

Ostateczny przeto wynik wynosi pkt. 55.
(Wyraźnie: pięćdziesiąt pięć punktów).

3) Ochotnicza Straż Pożarna RUDA ŚLASKA powiat Świętochłowicki, w składzie 1/16 ćwiczących pod dowództwem naczelnika druha Ryszarda KOLENDY wykonała ćwiczenia alarmowe w czasie ogólnym 202 sekund, uzyskując następującą ocenę szczegółową:

Część I-sza (Alarm i wyjazd):
Czas ogólny 18,5 s., czas średni 20,8 s.,
przeto punktów zdobytych za tą część ćwiczeń ogółem 11.

Część II-ga (Rozwinięcie akcji):
Czas ogólny 119 s., czas średni 112 s.,
przeto punktów zdobytych za tą część ćwiczeń ogółem 18.

Część III-cia (Całość akcji ćwiczebnej):
Czas ogólny 183 s., czas średni 202.3 s.
przeto punktów zdobytych za tą część ćwiczeń ogółem 24.

Ostateczny przeto wynik wynosi pkt. 53.
(Wyraźnie pięćdziesiąt trzy punkty).

4) Ochotnicza Straż Pożarna ŚWIĘTOCHŁOWICE powiat Świętochłowice w składzie 1/16 ćwiczących pod dowództwem naczelnika druha Karola POŁOMSKIEGO, wykonała ćwiczenia alarmowe w czasie ogólnym 215 sekund, uzyskując następującą ocenę szczegółową:

Część I-sza (Alarm i wyjazd):
Czas ogólny 18.2 s„ czas średni 20.8 s.;
przeto punktów zdobytych za tą część ćwiczeń ogółem 11.

Część II-ga (Rozwinięcie akcji):
Czas ogólny 120 s.; czas średni 112 s.;
przeto punktów zdobytych za tą część ćwiczeń ogółem 18.

Część III-cia (Całość akcji ćwiczebnej):
Czas ogólny 196,8 s.; czas średni 202,3 s.;
przeto punktów zdobytych za tą część ćwiczeń ogółem 22.

Ostateczny przeto wynik wynosi pk.. 51.
(Wyraźnie; pięćdziesiąt jeden punktów).

5) Ochotnicza Straż Pożarna KATOWICE — ZAWODZIE powiat Katowice-Miasto, w składzie 1/16 ćwiczących pod dowództwem naczelnika druha Emanuela BINKA, wykonała ćwiczenia alarmowe w czasie ogólnym 214 s., uzyskując następującą ocenę szczegółową:

Część I-sza (Alarm i wyjazd):
Czas ogólny 22 sek.; czas średni 20,8 s; przeto punktów zdobytych za tą część ćwiczeń ogółem 9.

Część II-ga (Rozwinięcie akcji):
Czas ogólny 120 s.; czas średni 112 s.; przeto punktów zdobytych za tą część ćwiczeń ogółem 18.

Część III-cia (Całość akcji ćwiczebnej):
Czas ogólny 192 s.; czas średni 202.3 s., przeto punktów zdobyłych za tą część ćwiczeń ogółem 22.

Ostateczny przeto wynik wynosi pkt. 50.
(Wyraźnie: pięćdziesiąt punktów).

6) Ochotnicza Straż Pożarna SZOPIENICE — ROZDZIEŃ powiat Katowice-Wieś w składzie 1/16 ćwiczących pod dowództwem naczelnika druha Szymona KRUCZKA, wykonała ćwiczenia alarmowe w czasie ogólnym 222 sekund, uzyskując następującą ocenę szczegółową:

Część I-sza (Alarm i wyjazd):
Czas ogólny 19,5 s.; czas średni 20.8 s.; przeto punktów zdobytych za tą część ćwiczeń ogółem. 11,

Część II-ga (Rozwinięcie akcji):
Czas ogólny 121 s.; czas średni 112 sek.; przeto punktów zdobytych za tą część ćwiczeń ogółem 18.

Część III-cia (Całość akcji ćwiczebnej):
Czas ogólny 202,6 s.; czas średni 202,3 s.; przeto punktów zdobytych za tą część ćwiczeń ogółem 19.

Ostateczny przeto wynik wynosi pkt. 48.
(Wyraźnie: czterdzieści osiem punktów).

7) Ochotnicza Straż Pożarna MIKOŁÓW powiat Pszczyński w składzie 1/16 ćwiczących pod dowództwem naczelnika druha Wilhelma KLEMENTA, wykonała ćwiczenia alarmowe w czasie ogólnym 300 sek., uzyskując następującą ocenę szczegółową:

Część I-sza (Alarm i wyjazd):
Czas ogólny 24 s.; czas średni 20,8 sek.; przeto punktów zdobytych za tą część ćwiczeń ogółem 9.

Część II-ga (Rozwinięcie akcji):
Czas ogólny 128 s.; czas średni 112 sek.; przeto punktów zdobytych za tą część ćwiczeń ogółem 16.

Część III-cia (Całość akcji ćwiczebnej):
Czas ogólny 276 s.; czas średni 202.3 s.; przeto punktów zdobytych za tą część ćwiczeń ogółem 5.

Ostateczny przeto wynik wynosi pkt. 30.
(Wyraźnie: trzydzieści punktów).

GRUPA III-cia.

1) Ochotnicza Straż Pożarna NOWY BYTOM powiat Świętochłowicki w składzie 1/16 ćwiczących pod dowództwem naczelnika druha — Stanisława BRYCHCZY, wykonała ćwiczenia alarmowe w czasie ogólnym 132 sekund, uzyskując następującą ocenę szczegółową:

Część I-sza (Alarm i wyjazd):
Czas ogólny 18,5 s.; czas średni 18,1 s.; przeto punktów zdobytych za tą część ćwiczeń ogółem 9.

Część II-ga (Rozwinięcie akcji):
Czas ogólny 62 s.; czas średni 74,4 sek.; przeto punktów zdobytych za tą część ćwiczeń ogółem 23,

Część III-cia (całość akcji ćwiczebnej):
Czas ogólny 114 s.; czas średni 133,6 s.; przeto punktów zdobytych za tą część ćwiczeń ogółem 24.

Ostateczny przeto wynik wynosi pkt. 56.
(Wyraźnie: pięćdziesiąt sześć punktów).

2) Kopalniana Straż Pożarna kop. „ANNA" powiat Rybnicki, w składzie 1/16 ćwiczących pod dowództwem naczelnika druha Jana HETMANIOKA wykonała ćwiczenia alarmowe w czasie ogólnym 138 sek., uzyskując następującą ocenę szczegółową:

Część I-sza (Alarm i wyjazd):
Czas ogólny 16 s.; czas średni 74,4 sek.: przeto punktów zdobytych za I-szą część ćwiczeń ogółem 19.

Część II-ga (Rozwinięcie akcji):
Czas ogólny 75 s.; czas średni 74.4 sek.; przeto punktów zdobytych za II-gą część ćwiczeń ogółem 19.

Część III-cia (całość akcji ćwiczebnej):
Czas ogólny 123 s.; czas średni 133,5 s,; przeto punktów zdobytych za III-cią część ćwiczeń ogółem 23.

Ostateczny przeto wynik wynosi pkt. 53.
(Wyraźnie: pięćdziesiąt trzy punkty).

3) Ochotnicza Straż Pożarna WIELKIE-HAJDUKI powiat Swiętochłowicki, w składzie 1/16 ćwiczących pod dowództwem naczelnika druha Romana DANISZA, wykonała ćwiczenia alarmowe w czasie ogólnym 157 sekund, uzyskując następującą ocenę szczegółową:

Część I-sza (Alarm i wyjazd):
Czas ogólny 19 s.; czas średni 18.1 s.; przeto punktów zdobytych za I-szą część ćwiczeń ogółem 9.

Część II-ga (Rozwinięcie akcji):
Czas ogólny 55 s.; czas średni 74.4 s; przeto punktów zdobytych za II-gą część ćwiczeń ogółem 24.

Część III-cia (całość akcji ćwiczebej)
Czas ogólny 138 s.; czas średni 133.6 s.; przeto punktów zdobytych za III-cią część ćwiczeń ogółem 19.

Ostateczny przeto wynik wynosi pkt. 52.
(Wyraźnie: pięćdziesiąt dwa punkty).

4) Ochotnicza Straż Pożarna KOŃCZYCE powiat Katowice-Wieś w składzie 1/15 ćwiczących pod dowództwem naczelnika druha Roberta SIERONIA wykonała ćwiczenia alarmowe w czasie ogólnym 156 sek., uzyskując następującą ocenę szczegółową:

Część I-sza (Alarm i wylazd):
Czas ogólny 19 s.; czas średni 18.1 sek.; przeto punktów zdobytych za I-szą część ćwiczeń ogółem 9.

Część II-ga (Rozwinięcie akcji):
Czas ogólny 87 s., czas średni 74.4 s.; przeto punktów zdobytych za II-gą część ćwiczeń ogółem 17.

Część III-cia (całość akcji ćwiczebnej):
Czas ogólny 137 s.; czas średni 133.6 s.; przeto punktów zdobytych za III-cią część ćwiczeń ogółem 19.

Ostateczny przeto wynik wynosi pkt. 45.
(Wyraźnie: czterdzieści pięć punktów).

5) Ochotnicza Straż Pożarna RADLIN powiat Rybnicki, w składzie 1/16 ćwiczących pod dowódz-

twem naczelnika druha Szymona KOMINKA wykonała ćwiczenia alarmowe w czasie ogolnym 175 s., uzyskując następującą ocenę szczegółową:

Część I-sza (Alarm i wyjazd):
Czas ogólny 18 s.; czas średni 18,1 s.;
przeto punktów zdobytych za I-szą część ćwiczeń ogółem 11.

Część II-ga (Rozwinięcie akcji):
Czas ogólny 93 s.; czas średni 74,4 s.;
przeto punktów zdobytych za II-gą część ćwiczeń ogółem 16.

Część III-cia (Całość akcji ćwiczeknej):
Czas ogólny 156 s.; czas średni 133,6 s.;
przeto punktów zdobytych za III-cią część ćwiczeń ogółem 15.

Ostateczny przeto wynik wynosi pkt. 42 (Wyraźnie: czterdzieści dwa punkty).

Wobec powyższych rezultatów „Mistrzostwa Śląska“ zdobyły w poszczególnych grupach następujęce straże pożarne:

W GRUPIE I-szej: Zawodowa Straż Pożarna kop. „SZARLEJ BIAŁY“ w Brzezinach Śląskich pod dowództwem komendanta druha Karola RECZKA.

W GRUPIE II-giej: Ochotnicza Straż Pożarna KATOWICE-LIGOTA, pod komendą naczelnika druha Jerzego SIELSKIEGO.

W GRUPIE III-ciej: Ochotnicza Straż Poż. NOWY BYTOM pod dowództwem naczelnika druha Stanisława BRYCHCZEGO.

Katowice, dnia 16 sierpnia 1931 r.

Przewodniczący: (—) *J. Milewski.*
Sekretarz: (—) *J. Mikuła.*

Sędziowie:
(—) *inż. S. Waligórski,*
(—) *insp. A. Biedroń.Kalinowski,*
(—) *insp. T. Busza,*
(—) *vicekmdt. E. Rusek.*

POKAZY GAZOWE.

Po krótkiej przerwie, wypełnionej koncertem orkiestry, Zawodowa Straż Pożarna Zakładów Hohenlohego w Wełnowcu, pod dowództwem druha Krzymka, wykonała pokaz obrony przeciwgazowej z następującem założeniem: a) przyjazd na boisko całym taborem, b) rozwinięcie akcji ratunkowej, c) podanie dwóch prądów wody na budowlę wspinalni i hali wystawowej, d) ratowanie dwóch zagazowanych i udzielenie im pomocy sanitarnej przez przywrócenie do przytomności i opatrunki uszkodzeń kośca, e) ogrodzenie plam iperytowych i odkażenie terenu.

Zadanie rzeczone straż wełnowiecka wykonała w składzie: 1 dowódca, 8 strażaków z których 4 w maskach a 4 w aparatach tlenowych, 7 strażaków ako oddział przeciwiperytowy, oraz 4 sanitarjuszy w maskach, z kompletnym wyekwipowaniem w potrzebny sprzęt sanitarny jak: nosze, apteczki, pulmotory, inhabaty i t. p.

Tabor straży pokazowej składał się z: a) pogotowia samochodowego z przyczepną sikawką motorową, b) konnego wozu rekwizytowo- sanitarnego.

Szybkość i sprawność wykonania pokazów, celowość zarządzeń, planowość w koiejności wykonywanych prac, zdobyły sobie całkowite uznanie wśród zgromadzonych rzesz strażackich, fachowo-uświadomionych w zakresie zadań strażactwa w dziedzinie obrony przeciwgazowej.

A potem znów krótka przerwa, wypełniona koncertem orkiestry.

Na boisku zjawiają się strażacy pod dowództwem zastępcy Komendanta Placu druha Woźniczki i szybko obudowują teren dla rozgrywek w strażacką piłkę wodną, rozkładają linje wężowe, przygotowują motopompę i t. d..

ZAWODY W PIŁKĘ WODNĄ.

Sygnał dany przez Kmdta Placu i na boisko wybiegają drużyny zawodnicze, witane oklaskami publiczności.

Nikiszowiec —· przeciw — Mysłowicom.

Drużyna straży nikiszowieckiej w czarnych kostjumach kąpielowych, zaś drużyna mysłowicka w niebieskich w białe pasy.

Sędziuje kmdt placu druh Slązak.

Drużyny wymienione grają piłką o średnicy 1 mtr, wodę podaje motopompa straży poż. „Uthemann“ przez jedną magistralę. Losowanie bramek, zajęcie miejsc, sygnał i rozpoczynają się zawody wg. następujących warunków.

Na boisku owalnem 30x22 metry, czterech prądowników wraz z czterema pomocnikami (w dwuch przeciwnych drużynach), usiłują prądami wody o ciśnieniu od 3-ch do 4-ch atmosfer, przesunąć piłkę na przeciwległą bramkę.

Piłki nie wolno dotykać żadną częścią ciała lub prądownicą, ani też hamować jej toczenia się wzniesieniem węży tłocznych. Za tego rodzaju manipulacje sędzia liczy punkty karne. Trzy punkty karne liczy się jako jedną bramkę.

Prądownikom nie wolno przechodzić na drugą połowę boiska, podzielonego wzdłuż linją graniczną. Gra trwa 2x10 minut. Po 10 min. zmiana stron.

Rezultat rozgrywek:
Nikiszowiec—Mysłowice 2 2 (0:1+2;1).

Następnie rozpoczyna się gra między drużynami: Swiętochłowice (kostjumy koloru lila) contra Ruda Sl. (mundury drelichowe).

Sędzia kmdt Placu druh Slązak.

Drużyny grają piłką o średnicy 1.6 mtr., czas gry przyjęto 2x5 minut.

Rezultat rozgrywek:
Swiętochłowice—Ruda Sl. 2:2 (0:0+2;2).

Powyższe rozgrywki w strażacką piłkę wodną, po raz pierwszy wprowadzone do programu wojewódzkich pokazów sprawności śląskiego strażactwa na opisywanym zjeździe, — spowodowały nadspodziewane zainteresowanie zarówno jaknajszerszych sfer strażackich (które tego działu pracy jeszcze u siebie nie wprowadziły), jak niemniej publiczności, nie związanej bezpośrednio z życiem i działalnością strażactwa śląskiego

Poszczególne momenty gry, zwłaszcza w chwilach, gdy piłka zbliżała się do którejś z bramek, zaznaczane były żywym udziałem publiczności, wyrażającem się okrzykami lub oklaskami. Ten współudział w grze widzów spowodowany był w pierwszym rzędzie niezwykłą ambicją wykazywaną przez graczy, jak niemniej samą istotę emocjonującej rozgrywki.

ZAKOŃCZENIE ZAWODÓW.

A gdy zakończono zawody w piłkę, — gdy zmierzch obejmować juz zaczał boisko, długim sznurem, z pochodniami w rękach, wkroczyła na boisko drużyna strażacka kop. „Giesche“ w Nikiszowcu, by pod kierunkiem druha Woźniczki wykonać korowód. I aczkolwiek ten rodzaj pokazów znany jest na Sląsku. a może właśnie dlatego, korowód wzbudził również znaczne zainteresowanie publiczności która długotrwałemi oklaskami żegnała schodzącą z boiska drużynę.

Tym pokazem wyczerpano program zakreślony na dzień 16-III br. Przed trybuną prezydjalną Kmdt Placu zgromadził w szyku rozwiniętym wszystkie drużyny biorące udział w pokazach, a zaś przed frontem tychże — ustawił w szeregu naczelników tych drużyn.

Przewodniczący Sądu Konkursowego, dh kmdt Milewski, odczytał protokół i ogłosił rezultaty wojewódzkich zawodów strażackich, zaś prezes Związku mec. Mildner, po krótkiem lecz serdecznem przemówieniu, w którem dziękował za wspaniałe pokazy i gratulował drużynom wyników zawodów, — rozdał poszczególnym dowódcom nagrody rzeczowe w postaci puharów srebrnych, bronzowych figur i statuetek oraz przedmiotów artystycznych. Wykaz rzeczonych nagród zamieszczamy na innem miejscu.

Trzykrotnym okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, dla której pożytku i chluby spełnia strażactwo swą ofiarną służbę, zakończono program tegorocznego święta strażactwa śląskiego.

Opinje o Zjeździe.

Prasa codzienna śląska w sprawozdaniach swych o tegorocznym Wojewódzkim Zjeździe Straży Pożarnych a zwłaszcza pokazach sprawności i wynikach zawodów, nie szczędziła pochwał i wyrazów uznania dla wykazanych wartości organizacyjnych i wyszkoleniowych naszego strażactwa.

Zaś centralny organ strażactwa polskiego, wychodzący wWarszawie „Gazeta Str.“, poświęciła sprawozdaniom ze święta strażactwa śląskiego przeszło dwie strony opisów, pióra naczelnego redaktora, druha insp. S. Pągowskiego.

Aczkolwiek nieomal wszystkie straże pożarne abonują rzeczoną „Gazetę Strażacką“, niemniej, dla całości sprawozdawczej, pozwalamy sobie przytoczyć niektóre urywki wspomnianego opisu, charakteryzujące objektywną, fachową opinję o przebiegu tegorocznego święta strażactwa śląskiego.

„Jeden dzień spędzony wśród strażactwa na Górnym Śląsku wystarcza w zupełności, aby się przekonać, że szeregi zrzeszonej tam braci strażackiej owiane są poczuciem żywej łączności ze strażactwem pozostałych województw, że szeregi te ożywia duch niezrównanego, jak i w innych związkach terytorjalnych. zapału w pracy, że strażactwo śląskie, choć piętrzą się przed nim trudności, nie ustaje w wysiłkach nad pogłębianiem swej sprawności fachowej, że ogół zrzeszonych darzy pełnem zaufaniem swe władze związkowe, że we współpracy pożarniczej nie istnieją różnice przekonań politycznych — słowem, że nastrój jest zdrowy i podniosły a znamionujący świadomość tej roli, jaka przypada strażactwu w odrodzonej Ojczyźnie.

Okazję do stwierdzenia wszystkiego popowyższego dał nam dzień 16 sierpnia rb. kiedy to odbyty w Katowicach pod protektoratem Pana Wojewody Siąskiego dr. M. Grażyńskiego, zjazd walny i zawody wojewódzkie stały się imponującem świętem całego strażactwa śląskiego“.

A dalej:

„Defilada, poprowadzona przez druha nacz. Ślązaka — kmdta placu, uwydatniła dziarską postawę strażaków, pozwalając zgóry przewidzieć, że popołudniowe zawody ćwiczebne o palmę pierwszeństwa wykażą wysoki poziom wyszkolenia. Wszystkie przybyłe drużyny miały swe sztandary, co uświetniło samą defiladę znamionując zarazem ten wielki szacunek, z jakim strażactwo śląskie odnosi się do widomych znaków swej jedności“.

Specjalnie podkreślono udział Pana Wojewody Śląskiego Dr. M. Grażyńskiego w Zjeździe, tudzież poświęcono sporo miejsca opisowi jak przemówił do zebranych, wypowiadając swe ważkie poglądy o Zw. i o roli strażactwa śląskiego.

„Stwierdziwszy na wstępie swego przemówienia w słowach mocnych, że Związek Śląski „stanął na trwałych podstawach“, że „współpraca toczy się na zdrowych zasadach organizacyjnych“ i że „życie strażactwa śląskiego bije żywym pulsem“ a „prace Zw. są wydatne i owocne“ przeszedł Wojewoda dr. M. Grażyński do scharakteryzowania najważniejszych zadań bieżących strażactwa“.

„Podniósł więc zadania prac kulturalno-oświatowych strażactwa, zaznaczył jak wielka jest jego rola w dziedzinie gospodarczej i ekonomicznej, rozwinął obowiązki strażactwa w zakresie przysposobienia wojskowego, zaznaczając, że „my — jako Naród i Państwo chcemy pracować w spokoju, ale każdą najmniejszą próbę zamachu na nasze granice odeprzemy zdecydowanie zgodnym wysiłkiem wszystkich“. —

Skonstatowawszy wreszcie, że „jeżeli czego w Polsce brakuje, to w pierwszej mierze zdrowych charakterów“ i że właśnie „strażactwo przez swe cele i prace jest najlepszą szkołą charakterów“, apelował Wojewoda Śląski do zebranych, aby w szeregach strażackich wychowywano tęgie charaktery, aby się pogłębiały stale karność i dyscyplina, aby strażactwo wyniosło ze zjazdu dalszą wolę nieustannego potęgowania tych wszystkich wartości twórczych, jakie tkwią w samym charakterze jego zadań i prac“.

Przemówienie Wojewody Śląskiego. wygłoszone z niezrównaną swadą oratorską, cechującą energję pierwszego przedstawiciela Rzeczypospolitej na najbardziej odpowiedzialnym odcinku granicznym ziem ojczystych, wywołało wiele radości i entuzjazmu w sercach zebranej braci strażackiej.

Wysłuchawszy podniosłych i treściwych słów włodarza ziemi śląskiej, każdy z obecnych odczuł w sobie wzmożoną dumę, że stoi w szeregach organizacji, mającej tak doniosłe znaczenie dla Państwa i społeczeństwa, a zarazem umacniał wolę potęgowania swych wysiłków, aby nadal dążyć tem wytrwalej ku tym celom i zadaniom, jakie mu tak barwnie i wyraziście zobrazował przedstawiciel Majestatu wolnej i zjednoczonej Polski.

Zaś o pokazach sprawności fachowej czytamy w „Gazecie Strażackiej“ następujące uwagi:

„Po krótkiej przerwie obiadowej nastąpiła kulminacyjna niejako część święta strażackiego—zawody wojewódzkie o „mistrzostwo Śląska“. Już sam fakt. że Związek Straży Pożarnych wojew. Slaskiego jest jedynym Związkiem Wojewódzkim, który w roku bieżącym przeprowadził strażackie zawody wojewódzkie każe nam wyróżnić ten Związek i podnieść niesłabnącą pomimo trudności przeżywanego okresu intensywność jego prac wyszkoleniowych.

Na przygotowanym specjalnie znacznym nakładem trudu i kosztów boisku ćwiczebnem

w Parku Kościuszki wystąpiła pierwsza drużyna Straży Pożarnej z Nikiszowca i pod sprężystem kierownictwem druha nacz. L. Slązaka wykonała wzorowe ćwiczenia szkolne, wykazując dostateczne opanowanie metodyki tych ćwiczeń“.

Zaś specjalnie o zawodach wojewódzkich napisano obszerniejsze reflekcje, z których przytaczamy główne wyjątki:

„Przebieg ćwiczeń był interesujący, a wykazał z jednej strony ogrom pracy włożonej w metodyczne szkolenie, z drugiej zaś daleko już posunięte wyrobienie strażaków i oficerów w drużynach śląskich. Obok brawurowego, sprężystego i dokładnego wykonywania szeregu czynności w sprawianiu sprzętu nie brakło oczywiście jeszcze szeregu niedociągnięć. A więc np. w jednej drużynie niezbyt sprawnie zakładano i zdejmowano drabinki hakowe. — W kilku innych opóźniono się z zapuszczaniem motorów i podaniem wody. W innej opóźnione, a więc niedość sprawne było ratowanie zagrożonych ludzi. Wszystko to było oczywiście wynikiem zdenerwowania i podniecenia niektórych ćwiczących strażaków. Ale zdolność pokonywania tych objawów, to właśnie jeden z warunków powodzenia w zawodach a zarazem i ważki cel ćwiczeń konkursowych. Przecież w czasie akcji ratunkowej przy pożarze strażakowi również nie wolno być podnieconym i zdenerwowanym, lecz musi on dla sprawnego wykonywania swych czynności zachować pełny spokój“.

„Całość ćwiczeń wywołała nieco ciekawych refleksji wśród członków sądu konkursowego i przypatrujących się zawodom działaczy pożarniczych“.

„Najwięcej refleksji i uwag wywołała kwestja składania narzędzi. Zarysowała się wyraźna opinja, że włączanie do oceny czasu zużywanego na składanie narzędzi i odjazd jest niewskazane i wogóle nie powinno być przy ocenie brane pod uwagę. Wszak współzawodnicze straże, dążąc do osiągnięcia jaknajkrótszego odjazdu z miejsca ćwiczeń, składają sprzęt niedbale i rzucają go bezładnie na wozy, przyczem sami strażacy zajmują nieprawdopodobne wprost pozycje, byle tylko jakoś przyczepić się na chwilę do wozu i byle prędzej odjechać z placu“.

„Za wszystkie te niegociągnięcia nie możnn w żadnym razie winić współzawodniczących drużyn śląskich. Wina to raczej konstrukcji regulaminu zawodów.

To też władze związkowe uzyskały z tegorocznych zawodów wojewodzkich na Górnym Sląsku obszerne spostrzeżenia, które przez poszczególnych działaczy pożarniczych zostaną, niewątpliwie, w odpowiedniej chwili wykorzystane do udoskonalenia regulaminu zawodów“.

Taką to opinję „Gazeta Strażacka“ wielotysięcznym nakładem rozesłała po całej Polsce, by we wszystkich zakątkach Rzeczypospolitej, gdzie tylko istnieje i działa placówka straży pożarnej, zapoznano się z wynikami całorocznej pracy strażactwa śląskiego, z jego nieustannym wysiłkiem ku osiągnięciu najwyższej sprawności fachowej.

Dział Oficjalny Związku.

Posiedzenie Zarządu Związku Wojewódzkiego.

W piątek dnia 28 sierpnia br. w godzinach popołudniowych, odbyło się w Katowicach posiedzenie Zarządu Zw. Straży Poż. Wojew. Sląskiego pod przewodnictwem Prezesa mecenasa Mildnera.

Po załatwieniu wstępnych formalności, przystąpiono do sprawozdań z przebiegu prac organizacyjnych i technicznych odbytego w dniu 16-go sierpnia br. Wojewódzkiego Zjazdu Straży Poż.

Inspektor Pachelski zreferował przebieg i rezultaty prac przygotowawczych nadmieniając, iż akcja zorganizowania święta strażactwa toczyła się w niebywale trudnych warunkach braku pieniędzy a co gorsza, w atmosferze niezwykle głębokiej apatji sfer strażackich i wynikającej z niej trudności rozbudzenia entuzjazmu do podejmowanych zamierzeń. —

Zniechęcenie ogólne tłomaczyć należałoby ogólnym kryzysem gospodarczym Sląska, wszakże jednak poszczególne momenty wykazały również niedocenianie konieczności solidarnego wysiłku przez wszystkie komórki organizacyjne naszej korporacji. I w tem właśnie spoczywa cały ciężar niedomagań, jakie ujawniły się w rezultatach samego Zjazdu.

Niemniej, zewnętrzny rezultat święta strażackiego, jako propagandy i popularyzacji wśród szerokich sfer społeczeństwa idei pożarnictwa i poziomu wyszkolenia fachowego naszych straży pożarnych, zdołaliśmy osiągnąć całkowicie. Duże zainteresowanie publiczności nie związanej bezpośrednio z działalnością strażactwa śląskiego, przybycie na pokazy strażackie nawet z dalszych okolic Sląska, najwymowniej świadczy o tem, iż poczynione nakłady finansowe i wysiłek organizacyjny nie został zmarnowany, lecz wydał spodziewane owoce.

Z przytoczonych cyfr sprawozdania organizacyjnego Zarząd Zw. skonstatował poważne korzyści wewnętrzne o wartościach moralnych. Przebieg organizacji święta strażackiego poruszył nawet słabiej funkcjonujące komórki zrzeszenia a wogóle, stał się przejrzystym egzaminem rzeczywistego stanu sprawności organizacyjnej poszczególnych straży pożarnych, tudzież uwydatnił i przekonał pesymistów o racjonalności wprowadzanych, nowoczesnych metod do życia wewnętrznego naszego strażactwa. Zreferowany przebieg organizacji Zjazdu i Zawodów uwydatnił wiele niedomagań i braków, tkwiących jeszcze wśród naszego zrzeszenia, ułatwiając Zarządowi Zw. Wojewódzkiego orjentację, w jakim kierunku i rozmiarach skierować należy wysiłki organizacyjne, by sprawność korporacji doprowadzić do wzorowego stanu.

Sprawozdanie techniczne, zreferowane również przez insp. Pachelskiego, dało cyfrowy a więc jasny obraz zarówno prac przygotownwczych jak i obecnego poziomu usprawnienia bojowego naszych straży pożarnych. Na podstawie rzeczonego sprawozdania, Zarząd Związku stwierdził konieczną potrzebę rozwinięcia już w najkrótszym czasie akcji w zakresie :

a) zdobycia dla Związku stałego boiska ćwiczebnego, o chorakterze stadjonu, z urządzeniami potrzebnemi dla wszelkiego rodzaju zawodów i pokazów sprawności strażackiej;
b) spowodowania zmian w regulaminie zawodów wojewódzkich, iżby popisy sprawności straży pożarnych mogły być jaknajbar-

dziej sprecyzowane i wykluczające wszelkie niespodzianki;

c) stałego potęgowania, rozbudzonego wśród społeczeństwa zainteresowania działalnością strażactwa śląskiego, jego wartościami moralnemi i fachowemi;

d) przygotowania wzorowych planów publicznych pokazów strażackich, które należałoby organizować zarówno w stolicy województwa — jako demonstracja całości, oraz w miejscowościach powiatowych — jako środek propagandy lokalnej.

Szereg mniejszej wagi wniosków i uwag, wypływających ze szczegółowo zreferowanego sprawozdania, zanotowano dla wykorzystania w dalszej działalności Związku nad rozwojem organizacji strażactwa śląskiego.

Sprawozdanie finansowe, zreferowane przez skarbnika druha Ślązaka, wykazało znaczny niedobór pokrycia wydatków związanych z przygotowaniem i przeprowadzeniem Zjazdu i Zawodów. Niedobór ten, powstały wyłącznie na skutek ulewnej burzy, jaka bezpośrednio przed pokazami przeszła nad Śląskiem, wynosi blisko 1500 złotych. Jestto kwota, która w przybliżeniu corocznie Związek wydatkuje na potrzeby Walnego Zgromadzenia i Zawodów Wojewódzkich, a więc nie obciąża budżetu związkowego, niemniej wszakże, w roku tak finansowo ciężkim dość znaczna i poważnie utrudniająca Związkowi Wojewódzkiemu dalszą jego działalność. —

W związku z powyższym sprawozdaniem finansowym postanowiono przesłać wyrazy podziękowania:

S. A. Gieschego, za bezinteresowne wypożyczenie drzewa na budowę potrzebnych urządzeń na boisku ćwiczebnem;

Magistratowi m. Katowic — za udzielenie terenu na boisko;

Kpt. Mierzejewskiemu — za współpracę około zorganizowania budowy urządzeń na boisku;

Fundatorom nagród rzeczowych dla straży biorących udział w zawodach i pokazach.

Wreszcie wszystkim członkom K-dy Placu, za bezinteresowną pracę i wysiłki w kierunku uświetnienia Zjazdu i Pokazów.

Po zatwierdzeniu sprawozdań, Zarząd Związku przystąpił do rozpatrzenia protestu Ochotniczej Str. Pożarnej z Brzezinki, przeciwko niedopuszczeniu jej do zawodów wojewódzkich. Stwierdziwszy na zasadzie aktów Zjazdu absolutny brak wszelkich podstaw do zgłaszanych pretensji, tudzież tendencyjność przytaczanych w proteście a nieuzasadnionych argumentów, Zarząd Związku postanowił nieuwzględniać protestu i zwrócić uwagę Zarządowi Straży w Brzezince na niestosowność podobnego rodzaju wystąpień.

Po załatwieniu szeregu spraw bieżących, oraz zapoznaniu się z treścią sprawozdania o przebiegu święta strażactwa śląskiego, zamieszczonego na łamach „Gazety Strażackiej“, Prezes Mildner zamknął obrady Zarządu hasłem — „Czołem“!

Nagrody rzeczowe rozdane za pokazy sprawności w dniu 16-VIII-31 r.

L. kol.	NAGRODA	FUNDATOR	Otrzymała Straż Poż.	W nagrodę za:
1	Wielki puhar srebrny	Prezes mec. Mildner	Zaw. S. P. Szarlej Biały	I miejsce w gr. I-ej
2	Fig. Sobieskiego	Starosta Wyglenda	O. S. P. Łagiewniki	II „ „ „
3	Fig. wieńczącego	wicemarsz. Kędzior	Zaw. S. P. Huty Uthemann	III „ „ „
4	Duży puhar srebrny	Starosta Wyglenda	O. S. P. Katowice-Ligota	I miejsce w gr. II.
5	Zegar z rycerzem	kmdt Ślązak	O. S. P. Nowa-Wieś	II „ „ „
6	„ ze strażakiem	Starosta Wyglenda	O. S. P. Ruda Śl.	III „ „ „
7	Figura górnika	wicem. Kędzior	O. S. P. Świętochłowice	IV „ „ „
8	Kałamarz marmurowy	Jen. Dyr. inż. Ciszewski	O.S.P. Katowice-Zawodzie	V „ „ „
9	Komplet palarski	wicem. Kędzior	OSP. Szopienice-Roździeń	VI „ „ „
10	Biust Kościuszki	Jen. dyr. inż. Ciszewski	O. S. P. Mikołów	VII „ „ „
11	Puhar srebrny	Zarząd Zw. Wojew.	O. S. P. Nowy Bytom	I miejsce w gr. III.
12	Zegar biurkowy (drzewo)	Ogn. Pow. Baron	Str. Poż. kop. „Anna“	II „ „ „
13	„ „ (bronz)	wicem. Kędzior	O. S. P. W.-Hajduki	III „ „ „
14	Figura hutnika	„	O. S. P. Kończyce	IV „ „ „
15	Skrzynka na papierosy	„	O. S. P. Radlin	V „ „ „
16	Biust Marsz. Piłsudskiego	Prez. Dr. Kocur	Zaw. S. P. kop. „Giesche“	Za grę w piłkę
17	Puhar srebrny	insp. Pachelski	O. S. P. Mysłowice	„ „
18	Barometer ścienny	Zarząd Związku	O. S. P. Świętochłowice	„ „
19	Figurka sportowca	Prezes W. Polak	O. S. P. Ruda Śl.	„ „
20	Zegar biurkowy (marmur)	Starosta Wyglenda	Zaw. S. P. kop. „Giesche“	ćwiczenia wzorowe
21	Waza do ponczu	Starosta Dr Jarosz	„ „ „ Wełnowiec	pokazy gazowe

Tabelowy układ tegorocznych Wojew. Zawodów Strażackich w d. 16-VIII:

№ kol.	NAZWA STRAŻY	Szczegółowe wyniki									Czas ogólny	Ogólna ilość zdobytych punktów
		Część I-sza			Część II-ga			Część III-cia				
		czas wyk.	czas śred.	punkt.	czas wyk.	czas średni	punkt.	czas wyk.	czas średni	punkt.		
	GRUPA I-sza											
1	Zaw. Str. Poż. kop. Szarlej Biały	19,5		11	55		21	117		28	136,5	60
2	Ochotn. Str. Poż. Łagiewniki	19,4	20,9	11	60	58	19	175	153,7	15	194,4	45
3	Zaw. Str. Poż. huty „Uthemann“	24		9	59		19	169		16	193	44
	GRUPA II-ga											
1	O. S. P. Katowice-Ligota	17,8		11	88		25	173		26	190,3	62
2	O. S. P. Nowa Wieś	26		8	88		25	193		22	219	55
3	O. S. P. Ruda Sl.	18,5		11	119		18	183		24	201,5	53
4	O. S. P. Swiętochłowice	18,2	20,8	11	120	112	18	196,8	202,3	22	215	51
5	O. S. P. Katowice-Zawodzie	22		9	120		18	192		23	214	50
6	O. S. P. Szopienice-Rożdzień	19,5		11	121		18	202,5		19	222	48
7	O. S. P. Mikołów	24		9	128		16	276		5	300	30
	GRUPA III-cia											
1	O. S. P. Nowy Bytom	18,5		9	62		23	114		24	132,5	56
2	Kopalnia „Anna“ Pszów	16		11	75		19	123		23	138	53
3	O. S. P. Wielkie Hajduki	19	18,1	9	55	74,4	24	138	133,6	19	157	52
4	O. S. P. Kończyce	19		9	87		17	137		19	156	45
5	O. S. P. Radlin	18		11	93		16	156		15	174	42

Nabywaj i ucz się.

Wydział Wydawniczy Głównego Związku Straży Pożarnych RP. zawiadamia, że wydane zostały następujące wydawnictwa:

1) drugie, poprawione i uzupełnione wydanie

Instrukcyj ćwiczebnych

w którem zamieszczono, obok dawniej wydrukowanych, zatwierdzoną przed niedawnym czasem nową „Instrukcję o poruszaniu się ze sprzętem“.

Cena powyższego zbioru wynosi za 1 egzempl. zł. 1.50, z przesyłką pocztową — zł. 1.75.

2) nowo opracowana i zatwierdzona przez Główny Związek Straży Pożarnych RP.

Instrukcja o organizacji wyszkolenia Str. Poż.

obejmująca następujące części:

a) instrukcja o organizacji wyszkolenia, b) regulaminy wyszkolenia straży, c) regulaminy: kursów, Komisji organizacyjnych i manewrów rejonowych. Programy wyszkolenia ze szczegółowemi omówieniemi dla stopni I do IV, wykazami urządzeń pomocniczych, podręczników i t. p. oraz wzorami druków. Cena zł. 1.20, z przesyłką pocztową zł. 1.40

3) *Regulamin Ziazdów i Zawodów ćwiczebnych* — Cena zł. 0.80, z przesyłką pocztową zł. 1.

4) *Śpiewnik Strażacki*, zawierający 19 piosenek strażackich z nutami na popularne melodje. Cena zł. 1, z przesyłką pocztową zł 1.20.

Wydawnictwa powyższe nabywać można bezpośrednio w Wydziale Wydawniczym Gł. Zw. Str. Poż. RP. w Warszawie, ul. Poznańska 11, m. 7.

Groźny pożar benzyny i olejów mineralnych w dniu 21-go maja b. r. w firmie H. Świdewski w Katowicach opanowany został jednym prądem piany z GENERATORA marki

„MI-RA"

Oferty i prospekty na żądanie.

Zjednoczone Wytwórnie Gaśnicze

„MI-RA"

Sp. z o. o.

WARSZAWA

Oddział w Katowicach, ul. 3-go maja nr. 21.

Tel. 21-00.

Komitet Redakcyjny stanowią pp.: Baron R., Mierzejewski L., Dr. Hager, insp. Pachelski, Rzeźniczek M., radca Kozak, Ślązak L.

Nakładem Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego. Redaktor odpowiedzialny Insp. PACHELSKI

Druk: Drukarni i Introligatorni „PRACA" w Sosnowcu, Kołłątaja Nr. 10, telefon Nr. 60. Drukowano dnia 3-IX-31